

Słowa modlitwy św. Brygidy do cierpiącego Zbawiciela

O Jezu Chryste, słodczy odwieczna wszystkich, którzy Cię miłują, radości przewyższająca wszelkie wesele i pragnienie, uzdrowienie i nadziejo każdego grzesznika. Ty, który zmanifestowałeś, że największym Twoim pragnieniem jest być między ludźmi, tak iż z miłości ku nim przyjąłeś naturę ludzką w pełni czasów, wspomnij na wszystkie cierpienia, jakie wycierpiałeś od chwili Twego poczęcia, a zwłaszcza podczas Twojej świętej Męki, jak to zostało postanowione i przewidziane od wieczności w Bożym planie. Wspomnij, Panie, że podczas Ostatniej Wieczerzy ze swoimi uczniami, po umyciu im nóg, dałeś im swoje Święte Ciało i Najdroższą Krew, a pocieszając ich z czułością, przepowiedziałeś swoją bliską Mękę.

Wspomnij na smutek i gorycz, jakie odczuwałeś w Twojej duszy, jak sam wyznałeś, mówiąc: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci”. Wspomnij na lęk, niepokój i boleść, jakie wycierpiałeś w swym delikatnym ciele przed pójściem na krzyż, gdy po trzykrotnej modlitwie, zalany krwawym potem, zostałeś zdradzony przez Twojego ucznia Judasza, pojmany przez lud, który wybrałeś i wywyższyłeś, oskarżony przez fałszywych świadków, niesprawiedliwie osądzony przez trzech sędziów, a wszystko to w kwiecie Twojej młodości i w uroczystym czasie Paschy. Wspomnij, że zostałeś odarty z własnych szat i przyodziany w szatę szyderstwa, że zasłonięto Twoje oczy i Twoje oblicze, że policzkowano Cię, ukoronowano cierniem, włożono trzcinę w Twoje dłonie i przywiązany do kolumny zostałeś skatowany biczowaniem i napełniony zniewagami.

O słodki Jezu, przez pamięć o tych wszystkich boleściach i cierpieniach, które wycierpiałeś przed swoją Męką na krzyżu, udziel mi przed moją śmiercią łaski szczerego żalu za grzechy, prawdziwej i pełnej spowiedzi, godnego zadośćuczynienia i odpuszczenia wszystkich moich win. O Panie Jezu Chryste, wejrzyj na mnie, nędznego grzesznika, otocz mnie swoją świętą ochroną i spraw, aby rozpamiętywanie Twoich świętych ran było dla mojej duszy tarczą obronną przeciwko wszystkim zasadzkom nieprzyjaciela, teraz i w godzinę mojej śmierci. Amen.